

Prof. dr hab. Janusz Połom

**Recenzja dzieła doktorskiego „Blue Sands” i „Atlas Nieba Gwiazdzistego”,
aneksu teoretycznego do pracy doktorskiej „Fotografia wykonywana w
przestrzeni kosmicznej na powierzchni ciał niebieskich oraz jej recepcja”
oraz całościowego dorobku artystycznego, dydaktycznego, kuratorskiego,
magistra Macieja Bujko**

Magister Maciej Bujko urodził się 7 grudnia 1989 r. we Wrocławiu. W trakcie nauki w Liceum Ogólnokształcącym zainteresował się fotografią oraz działaniami w organizacjach pozarządowych. Ukończył 140 godzinne szkolenie „Akademia Młodych Liderów”. Jednym z jego efektów było prowadzenie sekcji fotografów w trakcie SLOT Art. Festiwalu. Po ukończeniu liceum, doktorant podjął 5 letnie magisterskie studia fotograficzne na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Studia ukończył w 2013 r. otrzymując tytuł magistra sztuki, specjalność fotografia. W latach 2009-2014 studiował równolegle fotografię w Instytucie Twórczej Fotografii w Opawie w Czechach. Od 2015 do 2018 r. był doktorantem na studiach doktoranckich fotografii w Katedrze Fotografii PWSFTviT. Na studiach tych, przez II semestry (2014/2015), prowadził autorski przedmiot „Planowanie i prowadzenie projektów w kulturze” dla studentów III i IV roku studiów stacjonarnych na kierunku fotografia w PWSFTviT. W latach 2017/2018 odbył 30 godzin praktyk u prof. Marka Szyryka.

Magister Maciej Bujko czynie zajmuje się działalnością popularyzatorską. W roku 2018 prowadził cykle warsztatów w ramach TIFF Academy // Fab Lab, łącznie 64 godziny, dla osób dorosłych, nauczając technik fotograficznych, a w roku 2017 szkolenia z zakresu fotografii i nowych mediów dla animatorów kultury we wsiach i małych miejscowościach, w ramach projektu finansowanego przez Narodowe Centrum Kultury (100 godzin).

Doktorant tworzył autorskie projekty fotograficzne, które prezentował m. in. na Fotofestiwalu w Łodzi (w 2010 roku na wystawie zbiorowej „Fala” w Muzeum Kinematografii; w 2012 roku

na wystawie „CZY D” w Muzeum Kinematografii, „Historie Obecności” w Budynku Nowych Mediów oraz „Ja, Ty, My” w Galerii FF; w 2013 roku na wystawach „Ostatnie Wakacje” w OFF Piotrkowskiej oraz w Bratysławie (w 2011 roku podczas Miesiąca Fotografii na wystawie „W istocie rzeczy” na Zamku Bratysławskim) i w Kopenhadze (W 2014 roku na wystaw „Kolekcja/ Assemblage” w Øksnehallen). Swoją dyplomowy projekt pod tytułem „Zero Absolutne” prezentował w 2013 roku w Galerii FF.

W opisie swojego dorobku artystyczno-kuratorskiego doktorant wymienia 12 najistotniejszych pozycji. Należą do nich:

1. Wystawa oraz katalog „Zapomniane światło prywatnych dni”, 04.09.2018-21.10.2018, Galeria Dworcowa, Wrocław. Jest to autorski projekt na podstawie zdjęć archiwalnych Witolda Romera oraz wernakularnych fotografii z archiwum Barbary Romer. Projekt został sfinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
2. Polish Paradise; A Guide, 28.09.2018-29.09.2018 – autorski koncept kuratorski. Współtwórca i współkurator: Franciszek Ammer. Wystawa prezentująca przekrojowo współczesną scenę polskich książek fotograficznych. Zaprezentowana na Fotobok Gbg w Göteborgu.
3. Wystawa „Forgotten light of the private days”, 08.12.2017-27.12.2017 Kanzan Gallery, Tokyo, Japonia. Projekt kuratorski na podstawie archiwum prywatnego Witolda Romera.
4. TIFF Festival // Zasoby. 07.09.2017-17.09.2017. 7. edycja międzynarodowego festiwalu fotografii we Wrocławiu. Dyrektor programowy, twórca programu, kurator.
5. Wystawa „Rozpoznane”. 07.09.2017-30.09.2017, Studio BWA Wrocław. Kurator wspólnie z Franciszkiem Ammerem. Opiekun rezydencji.
6. Wystawa „Opublikowane” 07.09.2017-30.09.2017. Galeria Entropia, Wrocław. Opieka kuratorska.
7. Wystawa „Wir//Tsumugu” 03.11.2016-12.11.2016. Studio BWA Wrocław. Kurator. Opiekun rezydencji.
8. TIFF Festival // Rivers&Roads. 01.09.2016-11.09.2016. 6. edycja międzynarodowego festiwalu fotografii we Wrocławiu. Dyrektor programowy, twórca programu, kurator.

9. Wystawa „Polish Pages”. 18.09.2015-03.10.2015. Festival Manifesto, Toulouse, Francja. Autorski projekt kuratorski wspólnie z Joanną Ziajką.

10. TIFF Festival // Polska Now! 03.09.2015-13.09.2015. 5. edycja międzynarodowego festiwalu fotografii we Wrocławiu. Dyrektor programowy, twórca programu, kurator.

11. TIFF Festival // 24 hours of Photography. 05.09.2014-15.09.2014. 4. edycja międzynarodowego festiwalu fotografii we Wrocławiu. Dyrektor programowy, twórca programu, kurator.

12. Wystawa „Zero Absolutne”. 13.09.2013-5.10.2013. Galeria FF, Łódź. Autor zdjęć.

W trakcie studiów w szkole filmowej w Łodzi Maciej Bujko założył organizację pozarządową, której celem jest rozwój poprzez fotografię, a która dziś nazywa się Fundacja TIFF Collective. Doktorant jest jej prezesem. TIFF Festival stał się jednym z najważniejszych wydarzeń fotograficznych w Polsce, a Fundacja rozwija projekty edukacji nieformalnej przez fotografię (najbardziej znany to TIFF Academy // Super Van). W 2016 roku powołał, jako prezes TIFF, razem z Fotofestiwarem w Łodzi oraz Miesiącem Fotografii w Krakowie nieformalny kolektyw „Polish Paradise”, który promuje polską fotografię na najważniejszych imprezach fotograficznych w Europie.

Dzielo i rozprawa doktorska

Rozprawa doktorska Macieja Bujko składa się z trzech rozdziałów. Rozdział pierwszy mówi o cyjanotypii, jej historii i technologii. Rozdział drugi omawia fotografię w przestrzeni kosmicznej. Składa się z podrozdziałów: a. Historia, b. Technologia. Podrozdział technologia podzielony jest na tematy: HiRISE, Kosmiczne Obserwatorium Herschela aka Herschel, Pierwsze zdjęcie czarnej dziury. Rozdział trzeci jest opisem dzieła i składa się z podrozdziałów: a. wstęp, b. składowe, c. Blue Sands, d. koncepcja, e. 365 Słońc, f. Odyseja marsjańska 2001, g. Rosetta i Philae, h. Atlas Nieba Gwiazdzistego.

Pracę liczącą 54 strony zamyka bibliografia zawierająca 17 pozycji, w tym 6 internetowych.

Rozdział pierwszy pracy poświęcony jest opisowi jednej z technik szlachetnych, cyjanotypii, której wynalazcą był John Herschel, astronom, matematyk, odkrywca utrwalacza, autor terminów fotografia oraz negatyw i pozytyw. Doktorant, sam pracujący w technice cyjanotypii wprowadza nas, w propedeutycznej formie, w historię powstania tej techniki, podaje nam podstawowe recepty. Omawia twórczość pionierów cyjanotypii (Annę Atkins, Henriego Petera Bossa) i dość lakonicznie, wymienia współczesnych twórców pracujących w tej technice.

Cyjanotypia, podobnie jak inne techniki szlachetne, takie jak kalotypia, mokry kolodion, „Guma”, bromolej, albumina, czy olej są obecnie przedmiotem zainteresowania szerokich rzesz fotografujących. O tym szerokim zainteresowaniu i jego powodach świadczy wiele artykułów publikowanych chociażby w internecie.

Swoje zainteresowania cyjanotypią doktorant tłumaczy tym, że została wynaleziona przez astronoma i miała zastosowanie naukowe, dlatego uznał, że w fotografii, którą się zajmuje, będzie najwłaściwsza. Poza tym częścią procesu jej tworzenia jest stan pomiędzy naświetleniem, a wywołaniem, kiedy to widzimy „cień obrazu”. W takiej formie cyjanotypia może zaświecić się i zniknąć lub zostać wywołana wodą i się utrwalić. Zdaniem autora, podobnie dzieje się z obrazami publikowanymi przez agencje kosmiczne – mogą okazać się prawdziwe lub zostać podważone. W takim stanie pozostają do czasu, kiedy ktoś empirycznie nie potwierdzi tego, co przedstawiają. Ostatnią właściwością cyjanotypii, ważną dla autora, jest jej kolor, który funkcjonuje jako współczesny symbol kosmosu, choć nie ma z nim za wiele wspólnego. W przestrzeni kosmicznej właściwym „kolorem” jest czerń. Wykonanie przez doktoranta zdjęć w granatowym, ciemnoniebieskim kolorze przenosi je w wymiar symboliczny.

Podziwiam fanatyków szlachetnych technik w nich realizujących swoje projekty i ciekaw zawsze jestem ich współczesnych, wizualnych dokonań. Spojrzenie artystów na współczesny świat XIX wieczną kamerą, obróbka materiałów wg starych recept w mrocznych alchemicznych ciemniach-pracowniach, a nie współczesnym, nowoczesnym sprzętem, może być interesujące. Intersujące również jest, na ile szlachetna technika obroni się przed piktorialnością, czy też dominacją stosowanej techniki nad zawartością znaczeniową obrazu. Dlatego z uwagą i przyznam, pewna dozą nieufności podchodziłem do „cyjanotypowego” dzieła doktoranta w obawie, czy uda mu się „współczesne myślenie” oprawić w ramy XIX wiecznej technologii. Wiele wyjaśnia rozdział „Fotografia w przestrzeni kosmicznej” omawiający generalnie historię rozwoju technologii fotograficznych w fotografowaniu kosmosu. Z opisów fotografowania kosmosu, stosowania specjalnych technik, nośników, stosowania specyficznej techniki fotografii spektralnej, wynika, że obrazy kosmosu, widoki gwiazd, galaktyk, czarnych dziur jakie otrzymujemy, są obrazami powstałymi z fotografowania w różnych zakresach spektrum, na różnych matrycach, są obrabiane przez superkomputery, podrasowywane, czy też kolorowane, jednym słowem, są w pewnym sensie – jak sam autor pisze – hipotetyczne. „Są to raczej zobrazowane dane”, a nie rzeczywistość. Jednak widząc, patrząc na takie obrazy traktuje je, jako odwzorowujące rzeczywistość. Nie

przeszkadza więc autorowi, że kolor nieba na jego zdjęciach jest symboliczny, umowny, w kolorze błękitu pruskiego, a rysunki galaktyk przypominają rysunki z obrotowej mapki nieba, którą kupujemy w planetariach.

W twórczości doktoranta, nieistotna jest zgodność jego prac z „technologicznymi obrazami wszechświata”. Twórca jest świadom, że to, co nam prezentuje „jest zmyślane”, jest próbą „stworzenia jakiegoś porządku. Choćby zmyślanego, ale jednak porządku”. Jego *Atlas Nieba Gwiazdzistego*, jak pisze, jest „próba usystematyzowania miłości i fotografii”. Autor słusznie zauważa, że: „Obrazy wszechświata, jakie otrzymujemy z przeróżnych urządzeń są w dalszym ciągu przede wszystkim naszymi o nim wyobrażeniami”.

W zrealizowanym w formie książki dziele doktorskim *Atlas Nieba Gwiazdzistego* Maciej Bujko łączy obrazy gwiazdozbiorów wykonanych w technice cyjanotypii z nasyconym emocją dziennikiem fotograficznym (photobook). Pod wklejonymi cyjanotypiami 23 gwiazdozbiorów ukryte są fotografie będące swojego rodzaju „dziennikiem intymnym” autora. Oglądamy portrety, fragmenty jakichś podróży, martwe natury, pejzaże. Zdjęcia są nostalgiczne, z pozoru realistyczne, jednak emanuje z nich nieokreślony niepokój. Autor określa tę książkę, jako próbę stworzenia mapy: „uczucie takich, jak poczucie straty, tęsknota, miłość, zakochanie, zranienie, nienawiść, złość, spokój, pogodzenie się, zapomnienie i obojętność”.

Taki zamysł kompozycyjny narzuca myślenie, że każdy z gwiazdozbiorów gromadzi jakieś określone stany duchowe autora. Lub, że na podobieństwo greckiej mitologii, umieszcza je na firmamencie. Pozornie realistyczne zdjęcia, w zestawieniu z proponowanymi przez autora cyjanotypowymi obrazami gwiazdozbiorów, pozwalają na szerszą interpretację. „Photobook”, będąc w dużej mierze intymną wypowiedzią autora, mówi o odczuciach, stanach, doznaniach jakim ulegamy my wszyscy, a jednocześnie każe nam spojrzeć na nasz świat z perspektywy odwiecznych, gwiazdnych, nieskończonych w czasie i przestrzeni światów.

Kolejnym cyklem pracy doktorskiej jest zestaw 31 zdjęć zatytułowany *Blue Sands*. Są to przetworzone fotografie dostępne w bazach internetowych NASA i ESA. Autor zamienia obrazy z archiwów w wersję cyjanotypową. Cechą istotną dla autora jest to, że „częścią procesu tworzenia jest stan pomiędzy naświetleniem a wywołaniem, kiedy to widzimy „cień obrazu”. Zdaniem doktoranta, cykl ten upodabnia się do koncepcji hipotetycznych obrazów kosmosu będących rezultatem komputerowych kolorystycznych interpretacji obrazowania wszechświata.

Według autora cykl *Blue Sands* jest „grą z prawdą fotograficzną, jej recepcją i naukowym zastosowaniem fotografii”. Uznając wizualną atrakcyjność, precyzyjnie wyartykułowaną eksplikację teoretyczną serii, trudno mi się oprzeć wrażeniu, że powstała ona z konceptualnej kalkulacji. Jest bardziej popisem intelektualnej, estetycznej i technicznej sprawności, grą z widzem, w przeciwieństwie do odautorskiej, emocjonalnej wypowiedzi, co jest siłą cyklu *Atlas Nieba Gwiazdzistego*.

Konkluzja

Magister Maciej Bujko, jako artysta i działacz w upowszechnianiu młodej fotografii polskiej jest postacią ważną. Odnoszę wrażenie, że obszary działalności doktoranta: jego własne wystawy indywidualne, zbiorowe i działalność popularyzatorska w organizowaniu wystaw innym, organizowane przez niego festiwale, przeglądy, działalność w organizacjach pozarządowych stanowią sens, istotę jego aktywności i trudno je rozdzielić. Zaprezentowane dzieła doktorskie *Atlas Nieba Gwiazdzistego* i *Blue Sands*, wraz z ich opisem w rozprawie teoretycznej, są istotnym interesującym głosem artysty w dyskursie o granicach fotografii, możliwościach poznania prawdy o Wszechświecie i otaczającej nas rzeczywistości. Decyzja artystyczna jaką było zastosowanie XIX wiecznej, tradycyjnej technologii przy pomocy której przetworzył on obrazy Wszechświata uzyskane za pomocą instrumentów XXI wieku, uświadamiają nam względność prawd, o wyglądzie rzeczy, pokazywanych fotografią, której bardzo wierzymy, że to, co widzimy na zdjęciu naprawdę było przed obiektywem aparatu.

Biorąc pod uwagę przedstawione dzieło doktorskie wraz z rozprawą teoretyczną, które spełniają wymogi doktoratu jak i całość dorobku twórczego, wartościową działalność na polu krzewienia i popularyzowania fotografii, **wnoszę do Wysokiej Rady Wydziału Operatorskiego I Realizacji Telewizyjnej PWSFTviT o nadanie magistrowi Maciejowi Bujko stopnia doktora w specjalności fotografia.**